

**Protokół Nr XXXI/17**  
**z XXXI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**  
**w dniu 24 kwietnia 2017 r.**

rozpoczęcie sesji godz. 10.10

zakończenie sesji 12.00

W dniu 24 kwietnia 2017 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się XXXI sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził quorum obrad sesji – 29 radnych obecnych, co czyni sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Następnie powitał radnych województwa (lista obecności – zał. nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, posła na Sejm RP Zbigniewa Sosnowskiego, p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Bydgoszczy Bogdana Drzastwę, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu Artura Janasa, przewodniczącego Zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego Leszka Walczaka, dyrektorów wraz z młodzieżą – laureatów Regionalnego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnymi: wz. dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 6, VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy Jolantę Kaźmierczak, dyrektora II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu Jarosława Obiałę, dyrektora Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół Gimnazjum i LO im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Dobrzejewicach Janusza Iwańskiego, dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego, przedstawicieli mediów, wszystkich przybyłych gości (lista obecności – zał. nr 2).

Następnie przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do przedłożonego porządku obrad (zał. nr 3).

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Tuchola – druk nr 1/17.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania wniosku o prowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Tuchola – druk nr 1/17, jako pkt 32; wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Przewodniczący sejmiku zapytał, czy są uwagi do przedłożonego radnym protokołu z XXX sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag do treści protokołu. Protokół z XXX sesji został przyjęty.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapowiedział uroczyste posumowanie Regionalnego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym.

Dyrektor Kancelarii Sejmiku **Andrzej Mazur** przedstawił przebieg i osiągnięcia uczestników tegorocznej edycji Konkursu (zał. nr 5).

Nagrody otrzymały następujące szkoły:

- w kategorii szkół gimnazjalnych pierwsze trzy miejsca zajęli uczniowie Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół Gimnazjum i LO im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Dobrzejewicach; stąd po raz kolejny szkoła ta otrzymała nagrodę dla szkoły, której finaliści zdobyli najwięcej tytułów laureatów;

- w kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6, VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy oraz II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu (miejsce II i III).

Uroczystego wręczenia nagród przedstawicielom szkół dokonali przewodniczący sejmiku Ryszard Bober oraz marszałek Piotr Całbecki.

Dyrektor Zespołu Szkół w Dobrzejewicach **Janusz Iwański** przypominał, że w roku ubiegłym marszałek Piotr Całbecki gratulując wszystkim zwycięzcom konkursu, obiecał zorganizowanie dla nich wycieczki do biura Województwa w Brukseli. Rok minął. Niestety, marszałek nie wywiązał się ze złożonej obietnicy.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** jeszcze raz pogratulował zwycięzcom, ich opiekunom jak i dyrektorom szkół. Podziękował za propagowanie wiedzy o samorządzie wśród młodzieży. Szczególne podziękowania złożył współorganizatorom konkursu, tj. Kujawsko-Pomorskiemu Kuratorowi Oświaty, Prezesowi Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu oraz uczelniom regionu: Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetowi Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej we Włocławku, jak i radnym województwa zasiadającym w kapitule konkursu.

Następnie przystąpiono do realizacji punktu 3. porządku obrad tj. informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 6).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy zarządu województwa (zał. nr 7, zał. nr 7a, zał. nr 7c). Dodatkowo radni otrzymali:

- informację na temat Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 22.03.2017 do 18.04.2017 r.,

- informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień 18.04.2017 r. (zał. nr 8).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Wojciech Jaranowski** poruszył kwestię rozmów prowadzonych z Województwem Łódzkim na temat nowego rozkładu jazdy pociągów na trasie Toruń – Łódź. Powiedział, że otrzymuje e-maile i telefony od mieszkańców głównie powiatu włocławskiego i mieszkańców Włocławka, którzy są zaniepokojeni, w tym odpowiedzią na interpelację w tej sprawie, że nie ma być bezpośredniego połączenia z Torunia do Łodzi i z Łodzi do Torunia. Zapytał, jak wyglądają rozmowy w tej sprawie i na jakim są etapie? Czy jest jednak szansa na utrzymanie tego bezpośredniego połączenia między Toruniem a Łodzią? Dodał, że w tej sprawie wspólnie z panią poseł Joanna Borowiak wystosował pismo zarówno do marszałka województwa łódzkiego, jak i do marszałka województwa kujawsko-pomorskiego. Jeśli odpowiedź jest niemożliwa dzisiaj, to poprosił o udzielenie na piśmie.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że chciałby przekazać gratulacje i słowa najwyższego uznania dla młodej wioślarki AZS UMK, która narażając własne życie uratowała osobę, która skoczyła z mostu do Wisły. Skończyło się to szczęśliwie dla niej i dla delikwenta. Ale została zniszczona jej łódka. Zaproponował, aby Samorząd Województwa, jeśli przepisy na to pozwalają, wspomógł klub i wioślarkę w zakupie nowej łódki jedyńki, która złamała się po zderzeniu z barką. Chodzi o panią Katarzynę Zillmann. Podkreślił, że bardzo należy się cieszyć z takiej postawy sportowca.

Następnie radny nawiązał do konferencji prasowej pana marszałka Sławomira Kopyścia związanej z rejsem i projektem EMMA. Powiedział, że zadaje sobie następujące pytania. Ponieważ wypowiedź pana marszałka wybrzmiała ponad miarę wyraziście, gdyby gospodarcze wykorzystanie Wisły następowało ot tak w najbliższych latach. Przypomniał, że Wisła ani żadna z polskich rzek nie jest w europejskim planie TNT – nie ma wybranych odcinków. Najbliższe posiedzenie w Brukseli, które będzie mogło włączyć tę rzekę, a jednocześnie wspomóc finansowo działania, odbędzie się dopiero w 2023 r. W związku z tym chciałby usłyszeć stanowisko zarządu województwa, czy jest akceptacja ze strony zarządu województwa dla uruchomienia węzła multimodalnego na bazie tego, co już do 2023 r. na pewno województwo będzie miało? A więc linii kolejowej Śląsk – Porty zelektryfikowanej, dwa tory, układ drogowy czyli „5”, „10”, który ma nadzieję, że wypali, cargo na lotnisku. Sądzi, że gdyby połączyć wszystkie te działania i mając w perspektywie także budowę dziewięciu stopni wodnych, to jest ok. 30 lat, to śmie twierdzić, że nasze wspólne działanie nabrałoby tempa i by się nie traciło czasu, poza całym urokiem EMMY.

Następnie radny odniósł się do uchwały nr 13/538/17 zarządu województwa o skierowaniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie wykonania „Planu gospodarki odpadami województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2016-2022 z perspektywą na lata 2023-2028” z 4 kwietnia br. Powiedział, że wojewódzkie plany gospodarki odpadami winny być sporządzone do czerwca 2016 r., następnie termin został przedłużony do końca 2016 roku. Dotąd tych planów nasze województwo, obok czterech innych województw, nie ma. Podkreślił, że stwarza to poważne zagrożenie dla budowy punktów selektywnej zbiórki odpadów w Bydgoszczy, bo środki są przyznane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a mogą być zaprzepaszczone. Rodzą się dwa pytania. Mając na uwadze uwarunkowania prawne, także te, których od Polski wymaga Unia Europejska, czy istnieją jakiegokolwiek przeszkody w uzgodnieniu projektu wojewódzkiego planu gospodarki odpadami wraz z planem inwestycyjnym, co może opóźnić lub zablokować możliwość uzyskania środków przez instalacje spalarni odpadów, bo to jest bardzo ważne o charakterze ponadregionalnym, o czym stanowi m.in. uchwała zarządu z kwietnia br.? Zapytał, kiedy projekty uchwały w sprawie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami wraz z planem inwestycyjnym oraz uchwały w sprawie wykonania wojewódzkiego planu gospodarki odpadami trafią wreszcie pod obrady sejmiku województwa, bo taka jest prawna droga? Dodał, że nie jest to tylko problem Bydgoszczy. Stwierdził, że przywołana kwietniowa uchwała zarządu jest już korzystna o tyle, że przesądziła charakter ponadregionalny spalarni.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że w przekazanej radnym informacji na temat realizacji Kontraktu Terytorialnego jest zapis, że z załącznika 1b do KT usunięto projekt inwestycyjny w Filharmonii Pomorskiej dotyczący rozbudowy i remontu gmachu, a o tej inwestycji od początku mówiono, że jest dla Województwa priorytetowa. Poprosił o wyjaśnienie w tej sprawie, bo jest tym faktem bardzo zaniepokojony.

Następnie radny odniósł się do sytuacji Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu. Ten temat ponownie powrócił w ostatnich dniach. Powiedział, że niedawno prowadzono negocjacje z panem Romualdem Wiczą-Pokojskim, ale ma takie wrażenie, że były to negocjacje o charakterze zaporowym, które miały doprowadzić do tego, aby umowa dotycząca warunków organizacyjno-finansowych nie została podpisana i wskutek tego, aby doszło do konsumpcji art. 15 ust. 5 ustawy o organizacji i prowadzeniu działalności kulturalnej, która powoduje, że w tej sytuacji nie można powołać osoby wybranej w konkursie na stanowisko dyrektora. Dalej radny powiedział: „Znaleźliście Państwo taki wariant i chciałoby się zapytać, dlaczego dopiero teraz? Dlaczego dopiero teraz w ten sposób działacie, kiedy właściwie upłynęło już pół roku od czasu, kiedy skończyła się rola pana Andrzeja Churskiego jako pełniącego obowiązki dyrektora. Dlaczego trzeba było czekać tak

długo, żeby coś w tej sprawie drgnęło? Dlaczego nie wykorzystano również innej drogi powołania dyrektora, która była zdecydowanie łatwiejsza, a polegała na uzgodnieniu z Ministrem Kultury osoby bez postępowania konkursowego? W tej sytuacji, w której się znalazło Województwo, kiedy wynikła pewna patowa sytuacja, to rozwiązanie wydaje się salomonowe. Skoro nie udało się w drodze konkursu, zarząd ten konkurs kwestionuje, to wybiera inną drogę, szuka odpowiedniego kandydata i uzgadnia go z Ministrem. I mielibyśmy już od dłuższego czasu dyrektora. Nie byłoby sytuacji próżni, jaka zaistniała w jedynym teatrze dramatycznym w naszym województwie. Mam pytanie, dlaczego pan Andrzej Churski figuruje na stronie Teatru jako dyrektor tej instytucji? Dyrektorem instytucji może być tylko osoba powołana w drodze konkursu albo w drodze uzgodnienia z Ministrem. Innej drogi nie ma. W tej sytuacji tytułowanie go dyrektorem jest niedopuszczalne w moim przekonaniu, bo nie jest dyrektorem. Taka jest prawda. Jest nadal zastępcą dyrektora, prowadzącym tę instytucję jako niepełnoprawny dyrektor, nie mający do tego mandatu. Mam trochę wrażenie, że taka informacja, że jest dyrektorem służy maskowaniu pewnej sytuacji, która jest, że nie ma dyrektora. Ponadto mam pytanie, ponieważ konsekwencją tego, że nie podpisano umowy i nie dokonano aktu powołania pana Wiczy-Pokojskiego, to ogłoszono nowy konkurs. W związku z sytuacją, kiedy prowadzona jest druga sprawa sądowa ze skargi pana Czajkowskiego, który został odrzucony z udziału w drugim etapie konkursu, który odbył się w 2015 r. Skarga jest rozpatrywana w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. I ogłaszanie nowego konkursu jest w moim przekonaniu prawnie nieskuteczne. To jest pewien konflikt prawny w tej sytuacji. Dopóki tamta sprawa nie jest rozwiązana, to w moim przekonaniu nie można otwierać nowego postępowania konkursowego. I wreszcie ostatnie pytanie, dlaczego ten nowy konkurs, który został w moim przekonaniu nie do końca zgodnie z prawem wywołany, ma inną nazwę niż poprzedni? Poprzedni, to był konkurs na stanowisko dyrektora teatru, a ten jest konkursem na kandydata na stanowisko dyrektora. I w związku z tym mam pytanie, czy przypadkiem nie jest tutaj prowadzony tryb taki, który zaistniał w Książnicy Kopernikańskiej, gdzie komisja konkursowa właściwie odegrała rolę pomocniczą, gdzie ma wybrać kandydatów, z których dopiero później zarząd wybierze tego jednego, najlepszego kandydata wedle sobie znanych kryteriów?”

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do uchwały nr 12/467/17 zarządu województwa w sprawie uzgodnienia propozycji pozbawienia dróg publicznych kategorii dróg powiatowych - 2909C Włocławek – Kruszyn – Chocień.

Zapytał, jaka jest podstawa pozbawienia tej drogi kategorii drogi powiatowej? Co będzie dalej z tą drogą? Czy będzie włączona w nasz wykaz dróg wojewódzkich czy też jest inne rozwiązanie? Powiedział, że kilka lat temu jak pamięta, to samorząd powiatu występował o zmianę oznaczenia tej drogi zamieniając ją na odcinku od Chocenia do

Kowala, która dziś jest drogą wojewódzką nr 269. Ponieważ w informacji jest tylko tytuł uchwały bez treści, to prosił o wyjaśnienie w tej sprawie, jeżeli jest to w tej chwili niemożliwe, to chciałby otrzymać odpowiedź pisemną.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** powiedział, że w informacji z pracy zarządu nie znalazł podsumowania pierwszej perspektywy unijnej. Podkreślił, że warto o tym powiedzieć, chyba że pan marszałek planuje osobną sesję na ten temat. W imieniu własnym i klubu radnych PO pogratulował zarządowi województwa, zwłaszcza marszałkowi, że wszystkie projekty unijne z pierwszej perspektywy osiągnęły najwyższą efektywność w Polsce. Nasze województwo jest na pierwszym miejscu nie tylko w klasyfikacji województw, ale również jeżeli chodzi o klasyfikację projektów rządowych. Jeszcze raz pogratulował zarządowi w imieniu klubu radnych PO.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział: „Sprawa połączenia pomiędzy Toruniem a Łodzią jest rzeczywiście dość długo procedowana i bez woli po stronie Łodzi tego problemu nie rozwiążemy. Udzielę panu radnemu Wojciechowi Jaranowskiemu wyczerpującej odpowiedzi na piśmie w tej kwestii.

Jeśli chodzi o sprawy poruszone przez pana radnego Romana Jasiakiewicza, to rzeczywiście ten bohaterski czyn pani Katarzyny Zillmann zasługuje na uznanie. Myśleliśmy nawet o zaproszeniu na dzisiejsze posiedzenie sejmiku, aby jej osobiście podziękować i pogratulować odwagi. Ale myślę, że tak jak słusznie pan Roman zauważył dużo cenniejsza będzie deklaracja finansowa, aby można było naprawić łódkę, która rzeczywiście się zniszczyła w czasie akcji ratunkowej. Takie decyzje wydaliśmy, aby przygotować odpowiedni projekt, bo on jest zgodny z prawem, ale trzeba uzgodnić z klubem AZS, jakie straty poniosła ta jednostka i wówczas proponujemy państwu radnym podjęcie takiej decyzji, aby można było sfinansować koszty naprawy tej łodzi.

Projekt EMMA jest rzeczywiście projektem bardzo promocyjnym, demonstracyjnym. Jest o nim głośno w Polsce, bo po raz pierwszy udało się przepłynąć z Gdańska do Warszawy z ładunkiem kontenerowym. W ten sposób chcemy udowodnić, że można. Nawet kiedy nie mamy dzisiaj progów piętrzących. Jest to cel tego projektu, aby nie czekając do 2023 roku, podjąć takie decyzje z Ministerstwem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej również ze wszystkimi zainteresowanymi, aby nawet w tych warunkach już prowadzić eksplorację Wisły na tym odcinku. To ma też przyspieszyć decyzje o realizacji udrożnienia Wisły – tego gigantycznego projektu, który mamy nadzieję, że rozpocznie się według przez nas wcześniej opracowanej koncepcji wiele lat temu, dotyczącej portu multimodalnego. Jest on w tej chwili doprecyzowany i naukowcy pracują nad tym projektem. Ale to, że on powinien się znaleźć na łuku między Bydgoszczą a Solcem, jest przesądzone. Na pewno nie ma lepszej lokalizacji na Wiśle, aby taki port zbudować. My jesteśmy gotowi. Do tego, projektem

EMMA zainteresowaliśmy kraje bałtyckie, bo uczestniczą w nim regiony znad Morza Bałtyckiego, co w sposób znakomity – mam nadzieję, że jak będą potrzebne decyzje środowiskowe w zakresie ingerencji w Naturę 2000, pomoże nam po prostu przeforsować tę koncepcję w Brukseli. To jest niezbędny warunek. Cokolwiek byśmy chcieli na Wiśle robić, to niestety mamy ograniczenia Natury 2000. Nie mówię już o progach piętrzących, ale chociażby chodzi o infrastrukturę nabrzeżną, portową, piętrzenie, ale nie poprzez zapory. Podczas po Wiśle odbywają się na pokładzie barki prelekcje, konferencje. M.in. w sobotę miałem okazję słuchać prof. Bolta, który przybliżył nam nowe technologie i sposoby piętrzenia na rzekach, wcale nie tak mocno ingerujące w strukturę rzek jak budowa zapór, które też są niezbędne, bo w Siarzewie nie ma innej metody na uratowanie chociażby progę powyżej, czyli Włocławka jak budowa nowej zapory. Ale pozostała kaskadzacja czy część kaskadzacji nie musiałaby się odbywać w taki tradycyjny sposób jak dotąd, do którego byliśmy przyzwyczajeni. Ale mam nadzieję, że w ten sposób pobudzamy wyobraźnię. Mówimy o 100 tys. miejsc pracy dla Pomorza i naszego województwa, o naprawdę gigantycznym projekcie gospodarczym. Oby nie zabrakło determinacji dziś wszystkim, którzy się deklarują, bo rząd zmienił politykę i mocno się utożsamia z koncepcją. Mam nadzieję, że rzeczywiście tak będzie i wkrótce będziemy mogli mówić o konkretach. Jeśli chodzi o datę – rok 2023, to wcale nie trzeba tak długo czekać, żeby TNT zmienić i przywrócić żeglowność rzecze.

Jeśli chodzi o wojewódzki plan gospodarki odpadami, to jest to dla nas duży problem, ale nie tylko dla nas, również dla innych województw i dla całej Polski, ponieważ program gospodarki odpadowej musi być zatwierdzony przez Ministerstwo, a z kolei Ministerstwo program dla Polski uzgadnia z Komisją Europejską. Więc wszystkie projekty, które dotyczą strumieni odpadów czekają, poza PSZOK-ami, które uruchomiliśmy, nie ma innych w obszarze gospodarki odpadowej realizowanych czy to u nas, czy w ogóle w Polsce. Nie wiem jak jeszcze będzie długo trwało uzgodnienie z Ministerstwem Środowiska tych kwestii. Proszę mi wierzyć, mamy na to dokumenty, że korespondencja, która się toczy między nami a Ministerstwem jest dość powolna. My nie negocjujemy teraz całego tekstu, tylko co chwilę dostajemy jakąś uwagę, że np. brakuje jakiegoś zdania, że mamy coś uzupełnić, np. kwestie gramatyczne czy redaktorskie. I to wydłuża nam ostateczny termin przyjęcia przez Ministerstwo tego ważnego dokumentu. Jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych – zobaczymy, jeśli się okaże, że nie będziemy mogli zdążyć z alokacją, aby wykorzystać ją zgodnie z harmonogramem, wówczas na pewno będziemy renegocjować Regionalny Program Operacyjny i postaramy się w Komisji Europejskiej, aby pieniądze z gospodarki odpadowej przesunąć na inne cele, bo nie będzie innego wyjścia. Mam nadzieję, że jednak do tego nie dojdzie.

Odnośnie pytań pana radnego Michała Krzemkowskiego, to Filharmonia nie mogła być na liście projektów w ramach Kontraktu Terytorialnego, ponieważ to nie jest projekt inwestycyjny, budowlany. A to kryterium jest podstawowe, żeby na tej liście się znaleźć. W związku z tym wspólnie z Ministerstwem Rozwoju uzgodniliśmy nową listę projektów, które będą na liście w ramach Kontraktu Terytorialnego. Tak, aby umożliwić tym projektom przystąpienie do konkursu, który w tej chwili trwa. Prawdopodobnie będzie wydłużony do końca maja, ale w tej chwili termin oficjalny złożenia wniosku to 4 maja. Filharmonia nie jest w stanie przygotować dokumentacji. Projekt Filharmonii jest typowo projektem zakupowym, nie wyczerpującym puli 5 mln zł i zostanie złożony w tym konkursie, ponieważ Filharmonia, aby mogła złożyć wniosek, nie musi być na liście do KT, ponieważ jest instytucją narodową i ma prawo startować w tym konkursie, co jest jej przywilejem. Więc nie pozbywa się szansy. Ale owszem, jest chyba kilka punktów przewidzianych dla tych projektów, które znajdują się na liście kontraktowej, które w ostatecznej klasyfikacji będą rankingować projekty z całej Polski.

W kwestii Teatru Horzycy, to Pan Radny wyartykułował jakieś swoje wrażenia. Myślę, że od wrażeń do realiów jest bardzo długa droga i jednak proponuję mówić konkretnie. Nie jest to prawdą, że ten nowy konkurs był fingowany, bo tak mógłbym zrozumieć Pana wypowiedź, że celowo negocjowaliśmy tak z panem Wiczą, żeby nic nie wynegocjować. Są to oczywiście Pana tylko insynuacje – nie będę ich komentował. Nowy konkurs odbywa się zgodnie z prawem. Ustawa jasno precyzuje, kiedy konkurs się ogłasza, w sytuacji kiedy nie dochodzi do zawarcie umowy z kandydatem, który został wskazany w trybie konkursowym, poprzez komisję konkursową. I stąd od razu odpowiadam na pytanie, dlaczego zmiana tytułu czy nazwy tego nowego konkursu. Tak, dlatego że komisja nie wybiera dyrektora, bo takich kompetencji nie ma, to zarząd ostatecznie podejmuje decyzję o powołaniu dyrektora na funkcję i o zawarciu umowy. Więc komisja jedynie wskazuje swojego kandydata, którego wybiera w trybie konkursowym, według regulaminu, który przyjmuje. I wówczas negocjujemy. Tak jak teraz z panem Wiczą. Ostatecznie te negocjacje nie przyniosły niestety skutku, ale mam nadzieję, że nie będzie podobnej sytuacji w drugim konkursie, który w tej chwili ogłosiliśmy. To nieprawda, że pan Churski tytułuje się dyrektorem, bo na stronie internetowej jest zastępcą dyrektora. Sprawdziłem to przed chwilą na stronie internetowej Teatru. Nie sądzę, aby nadużywał tego tytułu, bo nawet nie może, jak wiemy, nie może być nawet pełniącym obowiązki dyrektora, jest zastępcą dyrektora. Stąd chcieliśmy przerwać już ten proces wyłaniania dyrektora. To też nieprawda, że my nie możemy ogłosić konkursu, kiedy trwa postępowanie administracyjne w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. To są dwie zupełnie odrębne kwestie. Nasi radcy prawni są zgodni, że rozstrzygnięcie w NSA w zasadzie będzie miało charakter bardziej wizerunkowy, prawny a nie będzie w żaden



sposób skutkowało tym, co dalej się dzieje, jeśli chodzi o ostateczne rozstrzygnięcie, kto ma być dyrektorem. Zobaczymy, jaki ten wyrok będzie. Dlatego jest on ważny, ponieważ nie tylko my, ale cała Polska czeka na to czy popełniano wcześniej jakieś błędy w przygotowaniu konkursów. Nasz zapis w zasadzie powieliliśmy z opisów innych konkursów do teatrów. Uważaliśmy, że był zgodny z prawem. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy uznał, że jednak nie. Chcemy do końca sprawdzić, czy to my się tylko myliliśmy, czy może WSA się myli. Rozstrzygnie o tym NSA. Jestem bardzo zainteresowany, jaki będzie ostateczny wynik tego postępowania. A mówiąc o tym, że my coś kombinujemy, to myślę, że Pan Radny pomylił konkurs na dyrektora Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu, bo tam prezydent Zaleski rzeczywiście tak przygotował postępowanie konkursowe, że zażyczył sobie od komisji trzech kandydatów, spośród których wybrał tego, którego chciał wybrać. Uważam, że miał do tego prawo. Ale to nie my, tylko prezydent Zaleski.

Jeśli chodzi o zmianę kategorii drogi, to odpowiem panu radnemu Stanisławowi Pawlakowi pisemnie”.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zwrócił uwagę, że w sprawie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami należałoby rozważyć, czy nie warto byłoby o uwarunkowaniach tworzenia tego planu poinformować samorządy, bo one są wyraźnie sytuacją zaniepokojone, a w rzeczy samej, utratą potencjalnych pieniędzy. Poprosił o stanowisko marszałka w tej sprawie na piśmie”.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział: „Panie Marszałku, odpowiedział Pan, że rozbudowa i remont gmachu Filharmonii Pomorskiej, nie mogła być wpisana do tego załącznika, bo nie jest to projekt inwestycyjny. Więc jeżeli to nie jest projekt inwestycyjny, to jaki to jest projekt, bo ja nie za bardzo rozumiem Pana wypowiedź?

Dlaczego mówiłem, że te negocjacje miały charakter zaporowy? Oczekiwano od pana Wiczy-Pokojskiego przedstawienia planu na następny sezon, co nie wynika z ustawy. Z ustawy wynika tylko, że musi przedstawić program działania instytucji. Więc w pewnym sensie postawiono wymaganie, którego nie był w stanie spełnić. Poza tym prosił zarząd województwa o oświadczenie – proste oświadczenie, wydaje mi się i tego oświadczenia nie uzyskał. W związku z tym nie mógł podpisać tej umowy. W ogóle nie odpowiedział Pan na drugie moje pytanie, a mianowicie, dlaczego nie poszedł Pan tą drogą – krótszą i prostszą, czyli znaleźć kandydata i uzgodnić go z Ministrem. Była taka możliwość. Jeżeli chodzi o pana Churskiego, to tak było na stronie, bo wczoraj to sprawdzałem. Mówi Pan o tej sprawie administracyjnej złożonej przez wojewodę kujawsko-pomorskiego. W moim przekonaniu ten temat prawny wygaś w momencie, kiedy nie podpisano umowy z panem Wiczą-Pokojskim i nie powołano go na dyrektora. Natomiast jest ta druga sprawa czyli skarga pana Bogdana Czajkowskiego, który nie zgadza się z wykluczeniem go z drugiego

etapu konkursu w 2015 r. Zastanawiam się czy ta sprawa nie blokuje wywołania nowego konkursu? I wreszcie pytanie, do którego też się Pan nie odniósł, czy będzie tak jak w Książnicy Kopernikańskiej – kilku kandydatów wyłonionych w postępowaniu konkursowym, spośród których zarząd wybiera? Czy będzie tak jak było wcześniej a mianowicie jeden kandydat wyłoniony, którego zarząd aprobuje? Takie informacje były w Nowościach”.

Przewodniczenie obradom przejął wiceprzewodniczący sejmiku Marek Nowak.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że chciałby nawiązać do wypowiedzi marszałka dotyczącej projektu EMMA i uruchomienia żeglugi w celu gospodarczym na rzece Wiśle. Zapytał, czy w ramach projektu EMMA jest jakaś współpraca marszałka naszego województwa z marszałkiem województwa pomorskiego, z dyrekcją portu kontenerowego w Gdyni, w Gdańsku? Czy tamta strona też ten projekt EMMA popiera? Dodał, że w jego ocenie ten projekt działa ewidentnie na korzyść portu kontenerowego w Hamburgu, ponieważ on odkłada na wiele lat konkurencyjność potencjalnego portu, który mógłby powstać na bazie torów i infrastruktury drogowej w okolicach Bydgoszczy. Jeżeli ten plan zostanie odłożony na bok, a wszyscy będą się fascynować pokazem teraz w kwietniu, czyli miesiącu wiosennym, kiedy tradycyjnie poziom rzeki Wisły jest najwyższy i będzie się udowadniało w ten sposób, że taka żegluga już dziś jest możliwa, to jego zdaniem tak nie można, bo to jest po prostu nieuczciwe robić ludziom wodę z mózgu, ponieważ za kilka miesięcy, istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że już ta droga nie będzie przepławna, nie będzie można podróżować i wykorzystywać Wisły w celach gospodarczych. I nikt nie otworzy poważnego biznesu mając na uwadze taki a nie inny stan żeglowny Wisły.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział: „Panie Przewodniczący. Panie i Panowie Radni. Jeśli chodzi o projekt EMMA, to można twierdzić tak jak Pan Radny, że ma na celu robić komuś z mózgu wodę. Nie było, proszę mnie dobrze zrozumieć, naszym celem, to co Pan powiedział. Jeśli chodzi o inną kwestię, to oczywiście ten projekt jest bardzo szeroko osadzony w partnerstwie, nie tylko z Województwem Pomorskim, ale też z Ministerstwem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz z partnerami innych regionów pięciu państw nadbałtyckich. Jest wielu interesariuszy, osób, instytucji, uczelni wyższych, które ten projekt wspierają i wspólnie go realizujemy. Mam nadzieję, że przyczyni się on do osiągnięcia celów, które zostały przyjęte w tym projekcie finansowanym ze środków interregionalnych funduszy unijnych, tzn. osiągniemy efekty informacyjne, promocyjne, naukowe, badawcze. Jest wiele celów wpisanych. Rzeczywiście dla zwykłych mieszkańców jest ten najważniejszy tzn. taki, który opiera się na promocji zapomnianej arterii komunikacyjnej jaką jest Wisła. I sprawi to, że presja i oczekiwania mieszkańców będą na tyle silne, że politycy, którzy decydują ostatecznie o tym, czy w Brukseli czy u nas, co tak naprawdę jest realizowane, że bardziej jeszcze wsłuchają się w nasz głos i będziemy mogli ten cel osiągnąć. Chcę przypomnieć, że

projekt był przygotowany już kilka lat temu, więc proszę nie kojarzyć, że jest to jakaś kontrrewolucja do tego, co robi Ministerstwo. Wręcz odwrotnie, Ministerstwo bardzo się zaangażowało w to przedsięwzięcie i oby rzeczywiście tak jak dotąd był wspólny front działania w tym zakresie.

Ad vocem do Pana Radnego Michała Krzemkowskiego, to nie zgadzam się z żadnym z tych punktów. Po pierwsze, w Książnicy nie ma takiej sytuacji i nie wiem, o czym tu mówimy. Jest, owszem ogłoszony konkurs na dyrektora i niedługo będziemy go wyłaniać. Do czasu wyłonienia, do 1 maja, powierzmy pełnienie obowiązków dyrektora obecnej zastępczyni i nie ma tutaj innych działań w tym zakresie. Tak jak powiedziałem może to jest informacja dotycząca CSW, bo tam była taka procedura, że komisja wskazała trzech do wyboru kandydatów. Wiem o tym, bo my jesteśmy współprowadzącym organem dla tej instytucji i nasi przedstawiciele brali w niej udział. Nie ma tu żadnego związku między tym konkursem, który zakończyliśmy a nowym. Jeśli chodzi o uzgodnienie z Ministerstwem, to nie jest to tylko, Panie Radny, kwestia uzgodnienia kandydata z Ministerstwem, tylko również ze związkami zawodowymi, z ZASP-em. Więc uznaliśmy, że procedura uzgodnieniowa trwałaby znacznie dłużej paradoksalnie niż konkurs z powodu wymiaru informacyjnego. W tej chwili w Polsce wszyscy wiedzą, że ten konkurs jest ogłoszony, jest na stronach internetowych, w prasie, w mediach, na stronie e-teatru i dzięki temu więcej ewentualnych kandydatów się nim zainteresuje. Sądzę, że to działanie jest jak najbardziej efektywne. Myślę, że zakończy się powodzeniem, choć tu nie można być pewnym, jeśli chodzi o instytucje kultury, bo jest to obszar bardzo wrażliwy. Mamy do czynienia z artystami. Myślę, że przede wszystkim trzeba się nauczyć dialogu z tym środowiskiem. Być może dwa lata temu trochę go zabrakło”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** powiedział, że temat został wyczerpany. Zaproponował, że jeżeli jeszcze są jakieś wątpliwości, aby radny Michał Krzemkowski sformułował je na piśmie.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział: „Mówiąc o tym uproszczonym trybie mówiłem o czasie przeszłym, nie teraz, bo teraz mamy konkurs i sprawa jest oczywista. Natomiast w ustawie nie ma takiego zapisu, że musi Pan uzgadniać to z ZASP-em i związkami zawodowymi. Tak jest tylko w sytuacji, jeżeli jest powoływany dyrektor do instytucji kultury, która nie jest wpisana do rejestru Ministra, wtedy takie uzgodnienie jest wymagane”.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag:

- informacji o działalności Państwowej Inspekcji Pracy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2016 roku (zał. nr 9, zał. nr 9a); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa,

- informacji o sytuacji na rynku pracy w województwie kujawsko-pomorskim w roku 2016 i 2017 (zał. nr 10, zał. nr 10a); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa,

- sprawozdania z realizacji rocznego i wieloletniego programu współpracy Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z organizacjami pozarządowymi za rok 2016 (zał. nr 11, zał. nr 11a, zał. nr 11b); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa,

- stanu wdrażania polityki terytorialnej w województwie kujawsko-pomorskim, w tym instrumentu ZIT (zał. nr 12); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury,

- informacji o realizacji zadania zimowego utrzymania dróg wojewódzkich w sezonie 2016-2017 (zał. nr 13, zał. nr 13a); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury,

- realizacja zadań określonych w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych w województwie kujawsko-pomorskim w latach 2014-2016 (zał. nr 14 zał. nr 14a); materiał był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z kolei przystąpiono do kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Opieki nad Zabytkami Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2020” – druk nr 34/17. Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Piotr Kwiatkowski** powiedział, że nie ma ani pytań ani uwag do Programu Opieki nad Zabytkami, ale chciałby, aby sprawa naszego programu nie umknęła nam tak jak uchwała podjęta na ostatniej sesji dotycząca przeznaczenia na zabytki 10 mln zł. Zwrócił uwagę, że nasze województwo jest wiodącym po tym względem w skali kraju i uważa, że ten fakt zasługuje na podkreślenie. Chciał swoją wypowiedzią dać temu wyraz.

Przystąpiono do głosowania projektu uchwały; wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę. Radna Dorota Jakuta i radny Leszek Pluciński zgłosili, że głosowali „za”, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038 – druk nr 40/17 (zał. nr 16) oraz rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu

województwa na rok 2017 – druk nr 41/17 (zał. nr 17). Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Pytań ani uwag do projektu uchwały zawartego w druku 40/17 nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2017-2038; wynik głosowania: 23 „za”, 1 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę. Radny Przemysław Przybylski oraz radny Andrzej Walkowiak zgłosili, że wstrzymali się od głosu, ale nie zostało to odnotowane przez aparaturę.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag do projektu uchwały zawartej w druku 41/17.

Radny **Michał Krzemkowski** zapytał o powód zdjęcia z budżetu inwestycji dotyczącej Kanału Bachorza Duża. Jak to się mogło stać, że projekt wpisany do Regionalnego Programu Operacyjnego, projekt systemowy, istotny dla rozwoju województwa i jego stosunków wodnych, nie zostanie zrealizowany? RPO jest konstruowany tutaj w Urzędzie Marszałkowskim. Tutaj powstaje idea pewnego działania inwestycyjnego i nie dochodzi to do skutku? Z jakich przyczyn do tego doszło?

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** powiedział, że bardzo się cieszy, że akurat Pan Radny Michał Krzemkowski zadał to pytanie. Wynika to ze zmian ustawowych, które wprowadziła partia Pana Radnego. W związku z tym, że zmieniły się tam zapisy ustawowe, część inwestycji województwa związanych z melioracją i retencją nie wpisuje się w zarysy tych zmian. I dlatego zarząd musiał zaniechać na razie wykonania tej inwestycji. Trzeba ją trochę przeprojektować. Podkreślił, że zarząd bardzo chciałby ją zrealizować, bo jest ona ważna, jeżeli chodzi o stosunki wodne, zwłaszcza na terenach Kujaw.

Powiedział, że poprosi dyrekcję, aby udzieliła odpowiedzi na piśmie.

Przystąpiono do głosowania projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2017; wynik głosowania: 20 „za”, 1 przeciw, 5 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę. Wiceprzewodniczący sejmiku Adam Banaszak zgłosił, że wstrzymał się od głosu, ale aparatura tego nie odnotowała.

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, aby radny Adam Banaszak uważniej oddawał głos.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** odpowiedział, że głosowanie się odbyło i uchwała została podjęta.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** powiedział, że po pierwsze nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek dotychczas, a przynajmniej w tej kadencji, pomylił się, albo że nastąpiła taka sytuacja, że nie zdążył zagłosować. Po raz pierwszy taka sytuacja w tej kadencji ma miejsce. Jeżeli radny Stanisław Pawlak dobrze by obserwował, to

zwróciłby uwagę, że naciskał przycisk, ale nie wie co się stało, być może naciskał zbyt delikatnie albo po czasie. Ale prosiłby, aby unikać takich osobistych uwag. Dodał, że sam do nikogo nigdy takich uwag nie kieruje.

Następnie przystąpiono do głosowania uchwał, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag, a Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii zaopiniowały poniższe projekty uchwał pozytywnie:

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Włocławek – druk nr 27/17 (zał. nr 18); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Lubanie – druk nr 28/17 (zał. nr 19); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Lubień Kujawski – druk nr 29/17 (zał. nr 20); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Waganiec – druk nr 30/17 (zał. nr 21); wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Brześć Kujawski – druk nr 31/17 (zał. nr 22); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Fabianki – druk nr 38/17 (zał. nr 23); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaopiniowały powyższy projekty pozytywnie; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Przystąpiono do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości za cenę niższą od wartości rynkowej – druk nr 32/17 (zał. nr 24) oraz w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości za cenę niższą od wartości rynkowej – druk nr 33/17 (zał. nr 25). Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała powyższe projekty uchwał pozytywnie.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że te dwa punkty dotyczą sprzedaży czy upoważnienia do sprzedaży nieruchomości w cenach niższych niż rynkowe. Dodał, że przeczytał uzasadnienie, ale nie jest tam jasno napisane, dlaczego Województwo ma sprzedawać nieruchomości w cenach niższych niż cena rynkowa? Poprosił o szersze wyjaśnienie.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział, że to jest oczywiście decyzja sejmiku, czy będzie zgoda na zbycie tych nieruchomości za cenę niższą czyli za 10% ich wartości. Obydwie nieruchomości są w Grudziądzu. Pierwsza nieruchomość, której dotyczy projekt uchwały w druku 32/17, to tak de facto sprawa tej nieruchomości ciągnie się od powstania

Województwa, czyli Kolumny Transportu Sanitarnego Wojewódzkiego, i tak de facto przypisanie tej nieruchomości do Województwa w 1999 r. wynikało tylko i wyłącznie z takiej a nie innej struktury organizacyjnej tej wojewódzkiej jednostki. Dodał, że ta nieruchomość przez cały okres była wykorzystywana przez miasto Grudziądz, czyli przez szpital. Druga nieruchomość, której dotyczy druk nr 33/17, pierwotnie była zajęta przez szkołę medyczną czyli też dotyczy pewnych zaszczości związanych z powstaniem Województwa. Zarząd podjął decyzję, aby zbyć nieruchomość i uregulować tam stosunki prawne, bo nie ma możliwości ich zbycia na zasadach komercyjnych. Jeśli chodzi o szpital, to jest to udział w części nieruchomości, czyli tak naprawdę nikt więcej nie będzie zainteresowany ich nabyciem.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że może trzeba by wpisać nie cenę rynkową a księgową, tym bardziej, że to ma służyć społeczności Grudziądza. I byłoby to prostsze. Cena poniżej ceny rynkowej zawsze brzmi gorzej, a i tak szpital czy jego infrastruktura będzie z tego korzystać. Nie ma tu tego przeciwników. Ale samo hasło, że coś się robi poniżej ceny rynkowej, może wielu źle się kojarzyć. Zapytał, czy można by zastosować cenę księgową? Przecież nastąpiła zmiana wartości, dekapitalizacja obiektów itd.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział, że niestety trzeba w tym przypadku trzymać się ścisłych regulacji, które dotyczą ustawy o gospodarce nieruchomościami, która tak stanowi. Nie ma tu dowolności. Jest możliwość ustalenia 10% wartości ceny rynkowej. W tej ustawie nie ma odniesienia do wartości księgowej.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że też ma zastrzeżenie do tego terminu – poniżej ceny rynkowej. Zastanawia się, dlaczego tak musi to być napisane, skoro pan skarbnik w ostatnim fragmencie swojej wypowiedzi stwierdził, że i tak by tej nieruchomości za cenę rynkową nikt nie kupił, tzn. że jej cena rynkowa jest dużo niższa.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że to wynika z ustawy i pan skarbnik to wytłumaczył.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości za cenę niższą od wartości rynkowej; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę,
- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości za cenę niższą od wartości rynkowej; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów – druk nr 24/17

(zał. nr 26). Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa oraz Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia zaopiniowały ww. projekt uchwały pozytywnie.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Kujawsko-Pomorskie, a przyjęcia przez Województwo Pomorskie wykonania zadań dotyczących rewitalizacji i promocji śródlądowej drogi wodnej relacji zachód – wschód obejmującej drogi wodne: Odra, Warta, Noteć, Kanał Bydgoski, Brda, Wisła, Nogat, Szkarpada oraz Zalew Wiślany (planowana międzynarodowa droga wodna E70 na terenie Polski) na odcinku położonym na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2017-2019 – druk nr 39/17 (zał. nr 27). Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli do rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 22/17 (zał. nr 28).

Przewodniczący sejmiku Ryszard Bober zgłosił kandydatów do rady społecznej: pana Adama Banaszaka, panią Katarzynę Bilicką, pana Waldemara Przybyszewskiego, panią Agnieszkę Słowik. Wszyscy wyrazili zgodę na kandydowanie.

Więcej kandydatur nie zgłoszono. Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie powołania rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 23/17 (zał. nr 29).

Na przewodniczącego rady społecznej marszałek województwa wskazał radnego Leszka Plucińskiego, który wyraził zgodę na kandydowanie.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie odwołania przedstawiciela Województwa Kujawsko-Pomorskiego ze składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 35/17 (zał. nr 30). Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.



Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie w sprawie wyboru i powołania przedstawiciela Województwa Kujawsko-Pomorskiego do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 36/17 (zał. nr 31). Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przewodniczący sejmiku zgłosił kandydaturę pana Macieja Świątkowskiego, który wyraził zgodę na kandydowanie.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Kolejnym punktem było rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego w Bydgoszczy – druk nr 37/17 (zał. nr 32). Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwał, do których radni nie zgłosili uwag, Komisja Edukacji i Nauki zaopiniowała poniższe projekty uchwał pozytywnie:

- w sprawie likwidacji szkół wchodzących w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Słyszającej i Niestyszającej im. Gen. Stanisława Maczka w Bydgoszczy – druk nr 25/17 (zał. nr 33); wynik głosowania: 18 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

- w sprawie likwidacji szkół wchodzących w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. Louisa Braille'a w Bydgoszczy – druk nr 26/17 (zał. nr 34); wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Tuchola – druk nr 1/17 (zał. nr 35). Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Kolejnym punktem było rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji

Wyróżnień Honorowych – druk nr 1/17 (zał. nr 36) – Zespołowi Szkół Przemysłu Spożywczego i VIII Liceum Ogólnokształcącemu w Toruniu.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania ww. uchwały; wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 34 . punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 37).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 35. punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do wyników pracy Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z dnia 8 marca br. w sprawie wprowadzenia znaku drogowego D42 i D43 czyli „obszar zabudowany” dla wylotowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 270. Powiedział, że jest to odcinek bardzo niebezpieczny, a po jego poboczu uczęszcza do szkoły 23 dzieci. Dodał, że odmówiono ustawienia znaku o wydłużeniu obowiązywania obszaru zabudowanego. Uzasadniono, że nie występuje tam zabudowa o charakterze mieszkaniowym oraz brak co najmniej jednostronnego chodnika i oświetlenia. Dodał, że 14 lutego br. był tam wypadek i potrącono idące dzieci. Komisja zdecydowała o tym, żeby wprowadzić na tym odcinku ograniczenie prędkości do 60 km/h. Prawo o ruchu drogowym różnie interpretuje to oznakowanie. Wobec powyższego bardziej uzasadnionym byłby znak „obszar zabudowany”. Dodał, że na innych odcinkach dróg wojewódzkich porównując ustawienie znaku „obszar zabudowany”, to także na drodze nr 270 w innych miejscach, na drodze wojewódzkiej nr 266 z Ciechocinka do Sompolna oraz drodze wojewódzkiej nr 252 z Inowrocławia do Zakrzewa, są ustawione tablice o „obszarze zabudowanym”, również tam, gdzie nie ma chodników i oświetlenia. Podkreślił, że w tym zakresie sytuacja jest gorsza na drogach powiatowych i można by wymienić wiele takich dróg.

Radny zwrócił się do pana marszałka z prośbą o przeprowadzenie przeglądu i analizy oznakowania na drogach wojewódzkich, a przez to o doprowadzenie do oznakowania zgodnego z obowiązującymi przepisami.

Dodał również, że dzisiaj restrykcje z tytułu przekroczenia prędkości w obszarach zabudowanych są znaczące, a obowiązujące znaki były ustawione wiele lat temu, stąd przywołany przegląd w oparciu o aktualne rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie oznakowania dróg, powinien być przeprowadzony. Powinno nastąpić uporządkowanie oznakowania.

Radny powiedział, że w 2013 roku w spółce Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy S.A. nastąpiło przerejestrowanie wszystkich pojazdów, tzn. autobusów i innych pojazdów, które są w zasobach tej firmy. Rejestracja przeniesiona została do Lipna w sytuacji, gdy siedziba KPTS S.A. jest we Włocławku. Dodał, że nie kwestionuje tego, że można rejestrować pojazd na obszarze swojego działania. Ale zastanawiać może to, że skoro Lipno uruchomiło własną komunikację autobusową, a z rozmowy ze starostą wynikało, że liczba pojazdów stanowiąca własność samorządu w Lipnie będzie się zwiększać, a sam marszałek Piotr Całbecki powiedział, że województwo będzie się wycofywało ze swoimi autobusami z obszaru Lipna, to jaki jest tego sens? Jaki był sens przerejestrowywania 4 lata temu ponad 300 pojazdów, którym musiały być wydane nowe tablice, nowe dokumenty i to przecież KPTS kosztowało? Wówczas było takie tłumaczenie, że niższy jest podatek od usług transportowych na terenie Lipna. Dodał, że nie wie, czy podjęto wówczas jakiegokolwiek próby rozmów z prezydentem Włocławka, bo jak się orientuje, nie podjęto, aby zastosować stawki, kiedy rada miasta je uchwała na takie, które byłyby konkurencyjne, a miasto Włocławek z tytułu siedziby KPTS miałoby określone wpływy. Ale jednak tego nie przeprowadzono, a dzisiaj jest dziwna sytuacja, że autobusy z logo KPTS z rejestracją CLI jeżdżą po całym kraju i padają pytania, skąd są te autobusy?

Zwrócił się z próbą do marszałka, aby dokonać analizy istniejącego stanu i zarejestrować autobusy we Włocławku zgodnie z siedzibą spółki KPTS S.A.

Radny **Wojciech Jaranowski** poruszył sprawę planów rozbudowy siedziby Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku. Powiedział, że od dawna dyrekcja tej placówki mówi o konieczności jej rozbudowy. Skierował pytanie do zarządu województwa, czy są takie plany? A jeśli tak, to kiedy to nastąpi i jaki jest ewentualny harmonogram tej inwestycji?

Radny odniósł się do kwestii remontu łaźni w Ciechocinku. Powiedział, że są tam prowadzone prace, ale z opóźnieniem są dokonywane przepływy pieniężne. Zapytał, na jakim etapie jest ta inwestycja? Z jakich środków jest realizowana? Kiedy zostanie zakończona? Dodał, że warto by w rozmowach z zarządem spółki PUC podnieść sprawę budowy basenu solankowego, który kiedyś istniał i cieszył się popularnością wśród mieszkańców i turystów. Podkreślił, że to byłoby też dobre rozwiązanie. Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radna **Anna Janosz** odniosła się do sytuacji Muzeum Etnograficznego. Powiedziała, że niedawno Muzeum odwiedziła Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego, która stwierdziła, że jest tam problem tego rodzaju, że jedna z sal, która przed laty została wyremontowana, ma w dachu szkło. To powoduje, że w okresach letnich w tej sali jest jak w szklarni. Dodała, że jest to duża sala, ale przez kilka miesięcy jest wyłączona

z działalności ze względu na warunki i w związku z tym wymaga dość dużej modernizacji. Założenie byłoby takie, aby pomóc finansowo Muzeum w przygotowaniu dokumentacji, a później w kolejnych etapach, można by przeprowadzić remont. Zapytała, jaka jest szansa, aby można było pomóc Muzeum w taki sposób, żeby w tym roku np. mogło otrzymać dofinansowanie czy pomoc finansową na przygotowanie dokumentacji?

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** odnośnie transportu samochodowego odpowiedział, że gdyby w tej chwili chcieć przerejestrować wszystkie pojazdy, to byłyby to o wiele większe koszty, bo jest dużo pojazdów. Dodał, że wówczas były spełnione wszystkie kryteria związane z rejestracją, bo inaczej organ rejestrujący by tego nie dokonał. Było to związane z oszczędnościami, jakich wtedy szukała spółka. To jest ten okres sprzed kilku lat, za który teraz ponoszą konsekwencje, ale taka była wtedy potrzeba czasu. Wtedy trzeba było oszczędzać. Nikt się wtedy nie spodziewał, że w tzw. międzyczasie zostaną podjęte próby zmiany ustawy o transporcie powiatowym i lokalnym. I powiaty też zaczęły się przygotowywać w kierunku otwierania swoich jednostek, tak jak to uczyniło Lipno. I rzeczywiście w Lipnie jest nagromadzenie samochodów, z czym się zgadza. Dodał, że poprosi zarząd KPTS o to, aby zrobił zestawienie, jakie by to ewentualnie niosło za sobą koszty, czy można jakieś inne oszczędności wygenerować. Może też zarząd województwa ze swojej strony podpowie jakieś inne rozwiązanie, np. negocjacje z inną jednostką samorządu, w tym przypadku z prezydentem Włocławka, czy można byłoby takich zmian rejestracyjnych czy innych dokonać. Zadeklarował odpowiedź na piśmie, łącznie z wyliczeniami ze wskazaniem możliwości oszczędnościowych.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** w sprawie rozbudowy siedziby Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku odpowiedział, że w tej chwili nie ma konkretnych planów rozbudowy, które można by przedstawić jako pewien plan. Dodał, że zarząd sprawę rozezna, głębiej przeanalizuje i udzieli odpowiedzi na piśmie.

Odnośnie tężni w Ciechocinku powiedział, że ta sprawa była omawiana na ostatnim posiedzeniu zarządu, kiedy był oceniany zarząd uzdrowiska. Są plany dotyczące remontu tężni. Zarząd uzdrowiska został poproszony o przedstawienie koncepcji finansowania tych prac. Dodał, że prace związane z remontem tężni muszą być wplecione w szereg działań, które powinny być podjęte w Ciechocinku. A jest to związane z kompleksem, który w planach miał być kompleksem kulturowym w Ciechocinku. Zarząd województwa ma to na uwadze i rozmawia na ten temat z zarządem uzdrowiska. Zadeklarował odpowiedź pisemną.

W sprawie Muzeum Etnograficznego odpowiedział, że zarząd ma świadomość, że dosyć duża przestrzeń Muzeum jest z powodu błędnej koncepcji budowlanej, zrealizowanej przed laty, niewykorzystana. Wstępnie zapowiedział, że na czerwcowej sesji zarząd będzie chciał przedstawić zmiany do budżetu, które będą obejmowały wykonanie studium

dotyczącego naprawienia tego stanu rzeczy poszerzone o odświeżenie amfiteatru, który znajduje się przy Muzeum. Dodał, że takie deklaracje składał też marszałek Piotr Całbecki i jego zdaniem będzie to możliwe do sfinalizowania na czerwcowej sesji sejmiku.

Radny **Stanisław Pawlak** odnośnie rejestracji autobusów przypomniał, że na sesjach wielokrotnie zabierał głos, kiedy te czynności miały być przeprowadzane. I zostały przeprowadzone mimo głosów przeciwnych. Dodał, że byłoby dobrze, aby marszałek Dariusz Kurzawa spowodował, aby zarząd spółki przygotował analizę oszczędności, które w latach 2014-2016 powstały z tego tytułu z uwzględnieniem strony kosztowej. Podał, że dzisiaj np. do Lipna ze Żnina czy z Nowego Miasta Lubawskiego, gdzie są nasze placówki terenowe, trzeba jeździć we wszystkich sprawach urzędowych, np. wymiany dowodów rejestracyjnych ze względu na brak miejsca na przegląd techniczny. Poprzednio było to inaczej zorganizowane. Dodał, że wówczas nikt nie podjął jakiegokolwiek analizy kosztów – po stronie poniesionych kosztów, tylko mówiono, jaka będzie różnica w podatku od środków transportowych. Jego zdaniem, to nie daje oszczędności, bo pojawiają się inne koszty np. dojazdu do Lipna z innych oddziałów. Dodał, że nie przyniosło to ostatecznie spodziewanych oszczędności. A można to zrobić ewolucyjnie, tzn. rejestrować już we Włocławku nowo nabywane pojazdy, czy też przeprowadzać tam kolejne badania techniczne. Dodał, że gdyby podjąć rozmowy z prezydentem Włocławka w tej sprawie, to sądzi, że prezydent byłby skłonny wywołać w radzie miasta stosowną uchwałę w tej sprawie, która byłaby korzystna zarówno dla Włocławka, jak również dla spółki KPTS. Stąd apel czy wniosek o podjęcie działań w tym zakresie.

Radny **Wojciech Jaranowski** ad vocem wypowiedzi odnośnie tężni w Ciechocinku powiedział, że warto by w rozmowach z zarządem spółki PUC pomyśleć o budowie basenu solankowego, który kiedyś istniał i cieszył się popularnością wśród mieszkańców i turystów. Podkreślił, że to byłoby też dobre rozwiązanie.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że jest to brane pod uwagę i ma nadzieję, że się po wielu latach ziści.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odnośnie tablic rejestracyjnych powiedział, że zarząd przeanalizuje tę sytuację, bo przedsięwzięcie wydaje się być kosztowne, aby doprowadzić do tego, by pojazdy były rejestrowane w siedzibie spółki KPTS we Włocławku. Ale zarząd to podejmie i znajdzie odpowiednie rozwiązanie, satysfakcjonujące też dla pana radnego Stanisława Pawlaka.

W sprawie basenu solankowego w Ciechocinku powiedział, że jest tam pewien problem, bo znajduje się na terenie, który swego czasu został sprzedany przez Skarb Państwa w prywatne ręce. Dzisiaj właścicielem tego terenu i basenu jest inny podmiot – prywatny. Zarząd wie z pobieżnych analiz, że remont basenu solankowego kosztowałby

ok. 20 mln zł. Dodał, że zarząd podjął szereg działań, aby poprzez wymianę gruntów w ramach samego Ciechocinka, być nie tyle zarządcą, ale uczestnikiem zmian związanych z rewitalizacją tego obszaru. Trudność jednak też polega na tym, że prywatni właściciele często zmieniają zdanie. Zarząd tę sprawę prowadzi i jak tylko się nadarzy sprzyjający moment, to będzie chciał odzyskać wpływ na ten obszar w Ciechocinku, bo właśnie jest on podłączony do planu, o którym wcześniej wspomniał, czyli stworzenia tzw. parku kulturalnego, który by organizował życie kulturalne w Ciechocinku, a inwestorem byłby Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Ciechocinku. Dodał, że z basenem solankowym nic złego się nie wydarzy, ponieważ jest w rejestrze zabytków, nad którym pieczę sprawuje wojewódzki konserwator zabytków.

W punkcie wolne głosy i wnioski nikt z radnych nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, dziękując radnym za obecność zakończył obrady XXXI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowała:  
Maryla Majtczak